

KS. STANISŁAW KOCZWARA

Lublin

ZABIEGI PAPIEŻY GELAZEGO I, ANASTAZEGO II ORAZ SYMMACHA W CELU ZAKOŃCZENIA SCHIZMY AKACJAŃSKIEJ*

Rozłam w Kościele, jaki nastąpił w 484 r., trwał nadal, mimo że pięć lat później zmarł główny jego sprawca – patriarcha Akacjusz¹ Jego następcą na stolicy patriarszej został Frawitas, prezbiter przy kościele Św. Tekli w Sykai² Od początku usiłował on nawiązać stosunki z Rzymem. Wysłał nawet swoją synodykę³ Wynika z niej, że gdy trzeba było, to w Konstantynopolu pamiętano o prymacie Rzymu. Patriarcha oświadcza, że jego pragnieniem jest zgoda z Rzymem, także odnośnie do wiary, co sprowadzało się do bezwarunkowego uznania Chalcedonu. Wyraża również nadzieję, że rozłam zostanie przewyciężony⁴ Papież był gotów przyjąć patriarchę do wspólnoty, ale postawił warunek, by usunięto imię Piotra „Jąkały”, który jeszcze żył, oraz zmarłego Akacjusza z dyptychów. Tak też napisał w swojej odpowiedzi

* Jest to fragment pracy doktorskiej, zatytułowanej *Likwidacja schizmy akacjańskiej*, napisanej w Katedrze Historii Kościoła w Starożytności pod kierunkiem bpa prof. Jana Śrutwy (mps pracy – Biblioteka KUL).

¹ E w a g r i u s z S c h o l a s t y k. *Historia Kościoła*, ks. III, rozdz. 23, tł. z jęz. gr. S. Kazikowski, Warszawa 1990, s. 133.

² Tamże.

³ A. T h i e l, *Epistolae Romanorum Pontificum genuinae et quae ad eos scriptae sunt, a s. Hilario usque ad. Pelagium II*, nr 14, Braunsbergae 1868 (dalej cyt.: Thiel), s. 267; Ph. J a f f é, *Regestra Pontificum Romanorum ab condita Ecclesia ad annum post Christum natum (1198) MCXCVIII*, nr 613, t. I-II, Leipzig 1881-1888² (dalej cyt.: Jaffé). Por. F. H o f m a n n, *Der Kampf der Päpste um Chalkedon*, [w:] *Das Konzil von Chalkedon*, Bd. II, hrsg. von A. Grillmeier, H. Bacht, Würzburg 1951-1954, s. 49.

⁴ Thiel, nr 14 (s. 267).

do Frawitasa⁵ Patriarcha jednak zmarł po czterech miesiącach⁶ i list ten dotarł do nowo wybranego patriarchy Eufemiusza, pochodzącego z Apamei. Eufemiusz nie tylko usunął imię Piotra „Jąkały” z dyptychów, lecz zamierzał zwołać przeciw niemu synod, a w końcu napisał do niego obraźliwy list. Piotr „Jąkała” jednak zmarł 29 X 490 r.⁷

Na wieść o śmierci Frawitasa i wyborze na jego następcę Eufemiusza pap. Feliks wysłał krótki list z datą 1 V 490 r. do archimandryty Talazjusza, w którym poleca, żeby nie wchodzić wcześniej do wspólnoty z nowo wybranym biskupem cesarskiego miasta, dopóki on nie wykreśli imion Piotra z Aleksandrii i Akacjusza z dyptychów i nie zamelduje tego w Rzymie⁸

Eufemiusz zaś wysłał do Rzymu list z informacją o swoim wyborze, o oddaniu dla Chalcedonu, ale papież nie przyjął go do wspólnoty, patriarcha bowiem nie spełnił jego żądań⁹ Tak więc schizma trwała dalej¹⁰

Kiedy 9 IV 491 r. zmarł ces. Zenon i wybrano na jego miejsce Anastazego (491-518), pap. Feliks zdążył jeszcze wysłać list gratulacyjny nowemu władcy¹¹ Niedługo potem – w lutym 492 r. – umiera. Jego następcą został diakon Gelazy (492-496). Odtąd w walce o jedność Kościoła głównymi bohaterami będą ces. Anastazy I i pap. Gelazy I.

Dwie palące kwestie czekały na rozwiązanie – etniczna i religijna¹²

⁵ Thiel, nr 14 (s. 266-269). Zob. N i c e p h o r u s C a l l i s t u s, *Historia ecclesiastica*, ks. XVI, rozdz. 19, [w:] *Patrologia cursus completus. Series Graeca*, t. 1-161, ed. J. P. Migne, Parisii 1857-1866 (dalej cyt.: PG) – t. 147, kol. 154.

⁶ T h e o p h a n e s, *Chronographia*, nr 115, PG 108, 326. Por. E w a g r i u s z S c h o l a s t y k, dz. cyt., ks. III, rozdz. 23 (s. 133).

⁷ E w a g r i u s z S c h o l a s t y k, dz. cyt., ks. III, s. 134. Od chwili śmierci Piotra „Jąkały” Aleksandria nie odgrywała już większej roli w sporze między Rzymem a Konstantynopolem. Jego następca Atanazy II i pozostali patriarchowie aleksandryjscy utrzymywali dokładnie jego postawę, polegającą na formalnej akceptacji *Henotikonu* i zdecydowanej wrogości wobec Chalcedonu. Zob. E. S c h w a r t z, *Publizistische Sammlungen zum Acacianischen Schisma*, [w:] *Abhandlungen der Bayerischen Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-historische Abteilung*, Neue Folge, H. 10, München 1934, s. 214. Por. L. D u c h e s n e, *L'Église au VI^e siècle*, Paris 1925, s. 3.

⁸ Thiel, nr 16 (s. 273 n.); Jaffé, nr 614.

⁹ T h e o p h a n e s, dz. cyt., nr 116 (kol. 327-329).

¹⁰ S c h w a r t z, dz. cyt., s. 215. Por. W H a a c k e, *Die Glaubensformel des Papstes Hormisdas im Acacianischen Schisma*, Romae 1939, s. 67.

¹¹ Thiel, Notitia XXI (s. 284); Jaffé, nr 616.

¹² O tej drugiej ironicznie informuje Ewagriusz Scholastyk pisząc w *Historii Kościoła*, że biskupi zachowywali się, jak kto chciał. Jedni bronili zawzięcie Soboru Chalcedońskiego, drudzy rzucali klątwy i na ten Sobór, i na list Leona, jeszcze inni z uporem trzymali się treści *Henotikonu* Zenona. W rezultacie wszystkie Kościoły utworzyły odrębne organizmy, a ich zwierzchnicy nie utrzymywali pomiędzy sobą żadnej łączności. Zob. E w a g r i u s z

Cesarz podjął się tego zadania. Jego dojście do władzy¹³ oznaczało kres panoszenia się Izauryjczyków, których pokonał w 498 r. i przesiedlił do Tracji¹⁴. Musiał walczyć przeciwko Beduinom, Hunom, Bułgarom, a zwłaszcza Persom. W obronie granic wzmocnił twierdzę w Duras, zbudował pas fortyfikacji granicznych we wschodnich prowincjach oraz otoczył 60-kilometrowym murem Konstantynopol¹⁵. Na uwagę zasługuje i to, że zniósł uciążliwy podatek – tzw. chrysargyron, co stało się bodźcem do rozwoju handlu i przemysłu¹⁶. Był człowiekiem skromnym, znanym z wielkiej pobożności, o skłonnościach monofizyckich. Po śmierci Piotra Foluszniaka był nawet kandydatem na stolicę w Antiochii¹⁷. W 491 r. został ukoronowany na cesarza przez patriarchę Eufemiusza. Nim to jednak nastąpiło, musiał Anastazy I złożyć na piśmie oświadczenie, poparte przysięgą, że zachowa wiarę w całości i nie wprowadzi żadnych zmian do Kościoła¹⁸.

Z kolei nowo wybrany pap. Gelazy I przesłał na Wschód wieść o objęciu przez siebie tronu papieskiego¹⁹, dając do zrozumienia, że należy podjąć rozmowy w sprawie istniejącej już od ośmiu lat schizmy. Cesarz jednak nie odpowiedział, biorąc, być może, za pretekst fakt, że Gelazy nie wysłał podobnego listu do patriarchy Konstantynopola Eufemiusza²⁰. Kiedy Eufemiusz pierwszy napisał do Gelazego, najpierw wyraził w liście swoją radość, że Stolica Apostolska ma takiego pasterza, a potem delikatnie odmówił wykreślenia imion Akacjusza i Frawitasa z dyptychów ze względu na lud miasta cesarskiego²¹.

S c h o l a s t y k, dz. cyt., ks. III, rozdz. 30 (s. 141 n.).

¹³ Niezwykle barwny opis objęcia tronu przez Anastazego I przedstawił Konstantyn Porfirogeneta w swoim dziele *De caerimoniis aulae byzantinae* (PG 112, 769-788).

¹⁴ T h e o p h a n e s, dz. cyt., nr 118 (kol. 331). Por. P r o k o p i u s z z C e z a r e i, *Historia sekretna*, tł. z jęz. gr. A. Konarek, Warszawa 1969, s. 59.

¹⁵ E w a g r i u s z S c h o l a s t y k, dz. cyt., ks. III, rozdz. 35-38 (s. 151-154).

¹⁶ Tamże. Por. G. O s t r o g o r s k i, *Dzieje Bizancjum*, Warszawa 1967, s. 78.

¹⁷ T h e o p h a n e s, dz. cyt., kol. 330.

¹⁸ Patriarcha miał na myśli Sobór Chalcedoński. Zob. V i c t o r T o n n e n n e n s i s, *Chronica*, nr 2 (w. 15-16), [w:] *Monumenta Germaniae historica. Auctores antiquissimi*, t. XI, vol. 2, ed. Th. Mommsen, Berolini 1894: „Euphemius Constantinopoleos episcopus Anastasi imperatoris calliditate praevisa synodum congregat Calchedonesis synodi decreta confirmat” (s. 192).

¹⁹ Thiel, nr 1 (s. 287 n.); Jaffé, nr 619.

²⁰ C. C a p i z z i, *L'imperatore Anastasio (491-518)*, Rzym 1969, s. 110.

²¹ Dosłowne brzmienie listu nie zachowało się, jednak znamy je z papieskiej odpowiedzi. Zob. Thiel, nr 3 (s. 312-321); Jaffé, nr 620.

W swojej odpowiedzi papież zażądał bezwzględnego potępienia Akacjusza, pisząc, że czyni to opierając się na tradycji apostoelskiej i Piotrowej. Odrzucał nadto kan. 28 Soboru Chalcedońskiego i odmawiał przyznania Konstantynopolowi statusu miasta metropolitalnego²² Ten przykry list, który świadczył o tym, iż Gelazy doskonale zrozumiał, że rozmowy z patriarchą mijają się z celem, bo wszystko i tak zależało od cesarza, sprawił, iż Anas-tazy zabronił delegatom przebywającym w jego imieniu w Rzymie kontaktowania się z papieżem²³ Ten ze swej strony nie pozostał dłużny cesarzowi. Kiedy Teodoryk, król Ostrogotów, wysłał pod koniec 492 r. poselstwo do Konstantynopola pod przewodnictwem *magister officiorum* Faustusa i Ireneusza, aby cesarz uznał jego władztwo w Rzymie, Gelazy nie wystosował do Anastazego nawet listu z pozdrowieniami²⁴ Kiedy więc w 494 r. Faustus wrócił z resztą poselstwa do Rzymu i powiadomił papieża o zdziwieniu cesarza milczeniem Stolicy Apostolskiej, Gelazy napisał list²⁵, który stanowi lekcję dla władcy odnośnie do prestiżu władzy duchownej w Kościele. Podkreśla w nim, że ten duchowy autorytet jest właściwy Stolicy Apostolskiej, która z woli Bożej przewyższa inne stolice biskupie – przeciwko temu Bożemu zrządzeniu możliwy jest bunt, ale niemożliwe jest zwycięstwo. Akcentuje, że *Stolica Apostolska*, która dźwiga odpowiedzialność za cały Kościół, troszczy się szczególnie o to, by nie plamiono wiary błędami here-tyków oraz ich naśladowców. Dlatego także Akacjusz, skażony wspólnotą z nimi, musiał być oddzielony od Kościoła, a ponieważ nie nawrócił się, lecz zmarł w swojej karze, nie może jego imię być w Kościele odczytywane ze świętych dyptychów. Warunkiem więc przywrócenia jedności jest bezwzględne potępienie Akacjusza. Ten list, zawierający naukę o dwóch władzach, którą będą żyć stulecia, dobitnie pokazuje, że wszelkie starania o przywrócenie jedności w Kościele ze strony papieża płyną ze świadomości poczucia odpowiedzialności za nie zafałszowane przekazywanie wiary i strzeżenie jej mocą swego autorytetu²⁶

²² Thiel, nr 3 (s. 312-321). Por. F. D v o r n i k, *Schizma akacjańska a prymat*, [w:] t e n ż e, *Bizancjum a prymat Rzymu*, tł. [z jęz. ang.] M. Radożycka, Warszawa 1985, s. 43.

²³ Thiel, nr 12 (s. 349-358); Jaffé, nr 632.

²⁴ W „commonitorium” do Faustusa Gelazy przekazał legatom nakaz, aby odrzucić wszelkie stosunki z Kościołem w Konstantynopolu. Zob. Thiel, nr 10 (s. 341-348); Jaffé, nr 622. Por. C a p i z z i, dz. cyt., s. 112.

²⁵ Zob. przyp. 18 niniejszego artykułu.

²⁶ F. H o f m a n n, art. cyt., s. 56. Por. ks. E. P r z e k o p, *Rzym-Konstantynopol*, Olsztyn 1987, s. 26.

Konstantynopol nie odpowiedział na tak twarde warunki, tym bardziej że patriarcha Eufemiusz, który pragnął przywrócenia jedności, został oskarżony o knowania z izauryjskimi buntownikami, a następnie zdjęty z urzędu i deportowany mimo sprzeciwu ludności²⁷. Nie mogąc dojść do porozumienia z Konstantynopolem, swoje starania zwrócił Gelazy tam, gdzie była pilna potrzeba ratowania jedności Kościoła, mianowicie do prowincji Ilirii i Dardanii, które były szczególnie narażone na oddziaływanie błędnej nauki przeciwników Soboru Chalcedońskiego, jako że leżały na styku wpływów Wschodu i Zachodu. W kilku wysłanych listach²⁸ wzywa biskupów, aby nie dawali posłuchu próbom prawnego uzasadnienia schizmy i by mocno trzymali się Rzymu, który dba o czystość wiary²⁹.

Jak miał wyglądać proces uzdrawiania rozdarcia Kościoła, pokazał papież na synodzie w Rzymie w 495 r.³⁰, który przywrócił godność biskupią Misenusowi, jednemu z legatów pap. Feliksa III. Drugi legat, Witalis, już zmarł.

Najpierw Gelazy wygłosił długą mowę, a potem odczytał zredagowane przez Misenusu pismo błagalne o przyjęcie go do wspólnoty Kościoła. Nastąpiło to po ustnym przyznaniu się Misenusu do swojego błędu i uroczystym potępieniu przez niego monofizytyzmu ze wszystkimi jego przywódcami i zwolennikami. Papież szczegółowo uzasadnił prawo Stolicy Apostolskiej odnośnie do przywrócenia do łask Misenusu, mimo iż warunek nie został spełniony³¹. Podkreślił, iż miał pełną władzę, aby przyjąć skruszonego Misenusu do wspólnoty, gdyż będąc papieżem, dzierży klucze Piotrowe. Taki

²⁷ Theodorus Lector, *Historia ecclesiastica*, ks. II, nr 12, PG 86, 190; Marcellinus Comes, *Chronicon*, [w:] *Monumenta Germaniae historica. Auctores antiquissimi*, t. XI, vol. 2, s. 94; Theophanes, dz. cyt., nr 121 (kol. 338). Por. R. Janin, *Euphemius*, [w:] *Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastiques*, t. XV, réd. A. Baudrillart [i in.], Paris 1963, s. 1410 n.

²⁸ *Collectio Avellana: Epistulae imperatorum, pontificum, aliorum (ann. 367-553)* (dalej cyt.: Coll. Avell.), nr 79, 95, 101, [w:] *Corpus scriptorum ecclesiasticorum latinorum*, t. XXXV, cz.1, ed. O. Günther, Vindobonae 1895; Thiel, nr 7, 18, 26; Jaffé, nr 623, 638, 664.

²⁹ Coll. Avell., nr 101: „[...] Sedes autem apostolica in tantum non contumeliam dolet sed fidem defendit communionemque sinceram, ut hodie cunctos, qui in eius visi sunt prorupisse despectum, si ad integritatem fidei communionisque catholicae revertantur, secundum regularum tramitem paternarum toto cordis affectu venientes et plena caritate suscipiat” (s. 468).

³⁰ Coll. Avell., nr 103; Thiel, nr 30; Jaffé, nr 665.

³¹ Warunkiem było otrzymanie przez Aleksandrię prawowiernego biskupa. Zob. Thiel, nr 6 (s. 181, 243).

przykład apostołskiego przebaczenia miał przekonać odstępców, że dla każdego żyjącego możliwy jest powrót do kościelnej wspólnoty. Tak byłoby i z Akacjuszem, jeśli się on nawrócił³²

Poza tą działalnością pap. Gelazy I pisał wielkie traktaty, gdzie obszernie uzasadniał swoją zdecydowaną postawę wobec rozłamu w Kościele. Zmarł 21 XI 496 r. Trzy dni później tron papieski objął Anastazy II (496-498).

Gorącym pragnieniem pap. Anastazego II było doprowadzenie do ugody między Kościołem rzymskim a konstantynopolskim. Korzystając z tego, że król Teodoryk Wielki wysyłał poselstwo pod przewodnictwem patrycjusza Festusa, napisał do cesarza list³³, w którym powiadał o swoim wyborze i zachęcał do podjęcia rozmów. Pismo to przekazali cesarzowi dwaj biskupi – Kreskoniusz i German, co też miało przekonać imperatora, jaką wagę Stolica Apostolska przykładła do tych poczynań mających na celu likwidację rozłamu. W niezwykle uprzejmy sposób papież zwracał się do cesarza³⁴, apelując do jego osobistej pobożności, i wzywał, aby przywrócił powagą swej władzy jedność Kościoła³⁵

Oczywiście tradycyjne żądanie, aby usunięto imię Akacjusza z dyptychów, zostało podtrzymane, ale nacisk położył papież nie tyle na wymaganie, jakie stawiała anatema z 484 r., ile na fakt, że imię zmarłego Akacjusza nie powinno dłużej rozrywać „szaty Chrystusa”³⁶ W liście tym Anastazy II poruszył też sprawę ważności udzielanych przez Akacjusza sakramentów. Uznał je za prawomocne. Powołując się na św. Augustyna, stwierdził, iż w Kościele ważny jest każdy sakrament, udzielony nawet przez niegodnego, bo ostatecznym szafarzem jest sam Chrystus³⁷

W piśmie tym papież wysunął również sugestię, aby uchwalić nowy edykt³⁸, omawiający postanowienia *Henotikonu*. Jako głowa Kościoła był gotów wówczas przedłożyć „*expositio fidei*”, która pozwoliłaby przywieść

³² Coll. Avell., nr 103.

³³ Thiel, nr 1 (s. 615-623); Jaffé, nr 744.

³⁴ Thiel, nr 1: „*Pectus clementiae vestrae sacrarium est publicae felicitatis ut per instantiam vestram quam velut vicarium Deus praesidere iussit in terris, evangelicis apostolicisque praeceptis non dura superbia resistatur, sed per obedientiam, quae sunt salutifera completur*” (s. 620).

³⁵ Thiel, nr 1: „[...] *secundum preces nostras annisu et imperiali offerte Deo nostro unam ecclesiam catholicam et apostolicam: quia hoc solum est, in quo non solum in terris, sed etiam in coelo triumphare sine fine positus [...]*” (s. 623).

³⁶ Stanowisko to nie różni się zatem zasadniczo od żądań Gelazego. Por. Hofmann, art. cyt., s. 66.

³⁷ Thiel, nr 1 (s. 621 n.).

³⁸ Thiel, nr 1: „[...] *sapientia divinisque vestris monitis faciatis [...]*” (s. 619).

Aleksandrię do ortodoksji. List kończy się prośbą, ażeby cesarz, który nosi takie samo imię jak papież, doprowadził do pojednania.

Rozmowy w Konstantynopolu rozpoczęto uroczystością ku czci świętych Piotra i Pawła³⁹ Najwięcej trudności sprawiły negocjacje z apokryzariuszami z Aleksandrii z powodu braku ze strony rzymskiej negocjatora, który mówiłby i rozumiałby po grecku. Musiał on przecież w trakcie dyskusji nad dogmatycznymi i kościelno-prawnymi kwestiami dorównać aleksandryjczykom. Papież Anastazy II znalazł na to sposób. Nawiązał stosunki z metropolitą Salonik Andrzejem, który najpierw kazał odczytać list pap. Gelazego w swojej biskupiej stolicy i w innych kościołach Macedonii. Skutek był taki, że macedońscy duchowni potępili Akacjusza⁴⁰ Papież dał wyraz swojej radości z takiego obrotu sprawy, układając dla bpa Laurencjusza, proszącego o krótkie pouczenie, „*expositio fidei*”, opierającą się ściśle na nauce wiary z Chalcedonu⁴¹ Potem metropolita Andrzej wysłał do Rzymu swojego diakona Fotyna, który rozmawiał z samym tylko papieżem⁴², bez udziału duchowieństwa, co wywołało u niektórych rzymskich duchownych sprzeciw⁴³

Gdy misja papieska wyruszała do Konstantynopola, Fotyn dołączył do niej i w rozmowach z aleksandryjskimi apokryzariuszami okazał się wielce pomocny, gdyż doskonale znał łacinę i grekę. Gdy zaś przedstawił przebieg swoich rozmów z papieżem, aleksandryjczycy przekazali legatom rzymskim memoriał (ἔκθεσις Πίστεως), wyjaśniający ich poglądy utrzymane w ramach nakreślonych przez *Henotikon*⁴⁴ W memoriale jest mowa o starej jedności

³⁹ *Theodorus Lector*, dz. cyt., ks. II, nr 16: „Festus quidam senator urbis Romae, ob civilia quaedam negotia ad imperatorem Anastasium missus, cum venisset Constantinopolim, hortatus est ut principis apostolorum Petri ac Pauli memoria magno cum honore cultuque celebraretur” (kol. 190 n.). Por. *Theophanes*, dz. cyt., nr 123 (kol. 342).

⁴⁰ Píše o tym bp Laurencjusz z Ligidum. Zob. *Coll. Avell.*, nr 81 (s. 225); *Thiel*, nr 3; *Jaffé*, nr 746.

⁴¹ *Coll. Avell.*, nr 81 (s. 225).

⁴² Nie mamy o tych rozmowach dokładnych informacji, ale zapewne była mowa o liście dogmatycznym pap. Leona Wielkiego. Papież Anastazy II miał przyznać, że tłumaczenie na język grecki łacińskiego oryginału jest niedoskonałe. Por. *Hoffmann*, art. cyt., s. 68.

⁴³ *Gesta Pontificum Romanorum (Liber pontificalis)*, cz. I, [w:] *Monumenta Germaniae historica. Scriptores*, ed. Th. Mommsen, München 1982² (dalej cyt.: *MGHSS*), s. 119: „Eodem tempore multi clerici et presbiteri se a communione ipsius erigerunt, eo quod communicasset sine consilio presbiterorum vel episcoporum vel clericorum cunctae ecclesiae catholicae diacono Thessalonocense, nomine Fotino, qui communis erat Acacio, et quia voluit occulte revocare Acacium et non potuit. Qui divino percussus est [...]”

⁴⁴ *Coll. Avell.*, nr 102 (s. 471); *Thiel*, nr 5; *Jaffé*, nr 747.

między Kościołami Rzymu i Aleksandrii, które wywodzą swą wiarę od świętych Piotra i Marka. Ta przyjaźń została, niestety, zniszczona w momencie, gdy pap. Leon Wielki napisał list przeciw Eutychesowi do Ojców soborowych w Chalcedonie. List ten w tłumaczeniu na grekę był tak niedokładny, że – zdaniem Aleksandryjczyków – uwłaczał uchwałom Soboru w Nicei i stąd też nastąpiło oddzielenie się Aleksandrii od Rzymu. Natomiast w Rzymie sądzono, że tłumaczenie greckie dokładnie odpowiada łacińskiemu oryginałowi, a tym samym protest Aleksandrii skierowany jest przeciw prawdziwej wierze. Poselstwo aleksandryjskie chciało wyjaśnić to nieporozumienie, nie zostało jednak w ogóle dopuszczone do papieża, co stało się za sprawą „pewnego człowieka, który odstąpił od prawdziwej wiary i z różnych powodów był do niej wrogo nastawiony”⁴⁵ Na końcu memoriał stwierdza, że gdy te wszystkie sprawy zostaną wyjaśnione, to Rzym i Aleksandria znów będą mogły nawiązać stosunki.

Legaci zapoznali się z tym pismem i zapewnili, że przedstawią wszystko papieżowi, a ten z kolei udzieli odpowiedzi delegacji z Aleksandrii, jeśli taka przybędzie do Rzymu⁴⁶ Mocno jednak obstawali przy tym, że Dioskur i Tymoteusz „Kot” oraz Piotr „Jakała” zgrzeszyli przeciw wierze i dlatego ich imiona nie mogą pozostawać w dyptychach. Aleksandryjczycy z kolei żądali udowodnienia tego i zastrzegli sobie, że w przypadku, gdy to nie nastąpi, wymienieni patriarchowie powinni zostać uznani za prawowiernych. Takie żądanie legaci papiescy odrzucili, wyjaśniając, że nie są kompetentni, by tę kwestię rozstrzygnąć. Poinformowali, że o sprawie tej zadecyduje Stolica Apostolska⁴⁷

Jeśli idzie o rozmowy legatów z cesarzem, sprawa nie jest jasna. Wiadomo tylko tyle, że nowy patriarcha Macedoniusz nie mógł wysłać swojej synodyki do Rzymu⁴⁸, sam cesarz zaś jakoby miał otrzymać od patrycjusza Festusa obietnicę, iż przekona papieża do *Henotikonu*⁴⁹

⁴⁵ Apokryzariusze mieli na myśli, moim zdaniem, Jana Talaję.

⁴⁶ D u c h e s n e, dz. cyt., s. 16. Por. S c h w a r t z, dz. cyt., s. 229.

⁴⁷ H o f m a n n, art. cyt., s. 69.

⁴⁸ T h e o d o r u s L e c t o r, dz. cyt., ks. II, nr 17: „Macedonius synodicas litteras ad Anastasium Romanae urbis episcopum per hunc ipsum Festum mittere decreverat. Sed ne id faceret, prohibitus est ab imperatore” (kol. 191). Por. T h e o p h a n e s, dz. cyt., nr 128 (kol. 342). Schwartz (dz. cyt., s. 230) uważa, że jest to tendencyjne kłamstwo.

⁴⁹ T h e o d o r u s L e c t o r, dz. cyt., ks. II, nr 17: „Porro Festus occulte, ut aiunt, imperatori suggesserat ut episcopo Romano persuaderet ut Zenonis Henotico subscriberet” (kol. 191). Por. P C h a r a n i s, *Church and States in the Later Roman*

Wszystkie te zabiegi nie przyniosły rezultatu, pap. Anastazy III bowiem zmarł 19 XI 498 r., prawdopodobnie przed powrotem Festusa i własnych legatów⁵⁰ Jego łagodne usiłowania rozwiązania problemu odbierano różnie w samym Rzymie. Przez jednych były chwalone, przez innych traktowane nawet jako zdrada⁵¹ Ten rozłam uwidocznił się w momencie wyboru następcy zmarłego Anastazego II. 22 XI 498 r. większość, na czele której stał senator Faustus, poseł króla Teodoryka do Konstantynopola z 492 r., wybrała diakona Symmacha, pochodzącego z Sardynii⁵² Mniejszość zaś – z Festusem – wybrała archiprezbitera rzymskiego Wawrzyńca⁵³ Między zwolennikami jednego i drugiego rozgorzały spory tak gwałtowne, że zagrożony był porządek publiczny w Rzymie. Musiano odwołać się do króla Teodoryka i ten opowiedział się za Symmachem, a Wawrzyniec został biskupem w Nucerii⁵⁴ Ponowny rozłam powstał w 501 r. z powodów oskarżeń skierowanych przeciwko Symmachowi, by wreszcie zakończyć się w 506 r.⁵⁵

Te wewnętrzne spory nie pozwoliły papieżowi zająć się szczegółowo sprawą rozłamu w Kościele. Wysłał tylko list ok. 498-450 r. do cesarza, prosząc go, aby okazał się bardziej ludzki wobec katolików, którzy wówczas byli prześladowani z powodu unikania kontaktów z heretykami⁵⁶ Dopiero gdy zyskał ostateczne uznanie, mógł się poświęcić sprawom na Wschodzie. A sytuacja tutaj była bardzo napięta.

W tym czasie na patriarszy tron w Antiochii został powołany Flawian II (498-512), który wprawdzie zaakceptował *Henotikon*, ale zerwał współpracę

Empire. The Religious Policy of Anastasius the First (491-518), Thessalonike 1974². Autor wyklucza możliwość przyjęcia przez kolejnych papieży *Henotikonu*, gdyż – jak pisze – „papieskie uznanie tego edyktu oznaczałoby również papieskie uznanie dla praw cesarza w kwestii polityki i doktryny kościelnej za pomocą edyktów” (s. 21).

⁵⁰ *Theodorus Lector*, dz. cyt., ks. II, nr 17: „Sed cum Romam venisset, Anastasium episcopum iam mortuum reperit” (s. 191).

⁵¹ Stąd chyba się wzięło umiejscowienie imienia papieża w piekle przez Dantego w *Boskiej Komedii* (*Piekło*, XI, 6-9, tł. E. Porębowicz, Warszawa 1985, s. 91).

⁵² *Gesta Pontificum Romanorum* [księga symmachiańska], MGHSS I 120.

⁵³ *Gesta Pontificum Romanorum* [księga laurecjańska], MGHSS I, s. IX. Por. E. Caspar, *Geschichte des Papsttums von den Anfängen bis zur Höhe der Weltherrschaft*, Bd. II, Tübingen 1933, s. 88-117; Schwartz, dz. cyt., s. 230-237. Por. E. Stein, *Histoire du Bas-Empire*, t. II, Paris 1949, s. 134-142.

⁵⁴ *Gesta Pontificum Romanorum* [księga laurecjańska], s. IX.

⁵⁵ *Gesta Pontificum Romanorum* [księga laurecjańska], s. IX; *Theodorus Lector*, dz. cyt., ks. II, nr 17 (s. 191). Por. Schwartz, dz. cyt., s. 231; Hacke, dz. cyt., s. 67.

⁵⁶ Thiel, *Notitia* II, s. 734; Jaffé, nr 759. Por. Stein, dz. cyt., t. II, s. 134 n.

z Aleksandrią, gdyż tam patriarcha Jan II Hemula (497-505) rzucił klątwę na Chalcedon⁵⁷ Wystąpieniu Flawiana sprzeciwił się Filoksen, zwany Ksenajaszem, biskup Hierapolis, znany bardziej pod mianem Filoksena z Mabbug⁵⁸ Przybył on do Konstantynopola w 507 r., oskarżając Flawiana o nestorianizm.

Nieco później do stolicy Cesarstwa przywędrował na czele 200 mnichów palestyńskich Sewer, postać numer jeden antychalcedońskiej opozycji⁵⁹ Mnisi ci chcieli poskarżyć się cesarzowi z powodu prześladowań, jakich doznawali od patriarchy Jerozolimy Eliasza⁶⁰ Cesarz wysłuchał ich i polecił zaprzestać nękania mnichów. Mimo tej decyzji Sewer pozostał jeszcze przez trzy lata w Konstantynopolu, wywierając wpływ na Anastazego, który coraz bardziej skłaniał się ku monofizytyzmowi⁶¹ Razem z Filoksenem i tłumami mnichów z Antiochii i Palestyny stworzył Sewer ruch, który wydał na nowo walkę Chalcedonowi⁶²

Przeciwnikiem, którego najbardziej chcieli się pozbyć, był patriarcha Macedoniusz. Nie przyjął on Filoksena, nazywając go heretykiem, a na propozycję, by odrzucił dekrety Soboru Chalcedońskiego, odpowiedział, że wpierw należałoby zwołać wielki sobór, obradujący pod przewodnictwem biskupa Rzymu⁶³ Kiedy zaś antychalcedonianie przy poparciu cesarza włączyli do śpiewu *Trishagionu* sławne „crucifixus pro nobis”, najpierw w kościele Św. Michała Archanioła, a następnie w kościele Hagia Sophia zebrał się przeciw nim lud Konstantynopola. Śpiewających wyrzucono ze świątyni,

⁵⁷ Z a c h a r i a s R h e t o r, *Historia ecclesiastica*, t. II, ks. VII, [w:] *Corpus scriptorum christianorum orientalium*, t. XLII, ed. E. W. Brooks, Lovanii 1924, s. 35; E w a g r i u s z S c h o l a s t y k, dz. cyt., ks. III, rozdz. 31 (s. 142-145).

⁵⁸ Znakomity artykuł o Filoksenu zob. E. T i s s e r a n t, *Philoxene de Mabboug*, [w:] *Dictionnaire de théologie catholique*, t. XII, réd. A. Vacant [i in.], Paris 1933-1935, s. 1509-1532.

⁵⁹ L i b e r a t u s, *Breviarium causae Nestorianorum et Eutylichianorum*, rozdz. 19, [w:] *Acta conciliorum oecumenicorum*, t. II, vol. 5, ed. E. Schwartz, Berolini-Lipsiae 1936, s. 133. Por. P. J. L e b o n, *Le monophysisme severien. Etude historique, littéraire et théologique sur la résistance monophysite au Concile de Chalcedoine*, Lowanium 1909, s. 41-43.

⁶⁰ E w a g r i u s z S c h o l a s t y k, dz. cyt., ks. III, rozdz. 33 (s. 148).

⁶¹ L i b e r a t u s, dz. cyt., rozdz. 19 (s. 133); T h e o d o r o s A n a g n o s t e s, dz. cyt., ks. II, nr 23 (kol. 196).

⁶² S c h w a r t z, dz. cyt., s. 240.

⁶³ T h e o d o r u s L e c t o r, dz. cyt., ks. II, nr 24 (kol. 196). Przeciwnicy patriarchy próbowali nawet zamachu na jego życie. Zob. L. D u c h e s n e, dz. cyt., s. 21. Por. J. K u l a k o w s k i, *Istorijsa Wizantij*, t. I, Londyn 1973 (reprint), s. 498.

a cesarza ogłoszono wrogiem Kościoła⁶⁴ Anastazy przeraził się tak dalece, że kazał zamknąć bramy i przygotować okręty na wypadek, gdyby trzeba było uciekać. Następnie zawezwał Macedoniusza do pałacu, a kiedy rozruchy ustały, siłą uzyskał od patriarchy podpisanie aktu, w którym odnowił swoją akceptację *Henotikonu*, zobowiązał się do przestrzegania uchwał Soborów Nicejskiego i Konstantynopolitańskiego oraz zachowywania milczenia odnośnie do Efezu i Chalcedonu⁶⁵ To go skłóciło z prawowiernymi mnichami. Jednakże patriarcha zorientował się, że popełnił błąd. Udał się do klasztoru Dalmatiusza i uroczyście potwierdził swoją wierność Soborowi Chalcedońskiemu.

W tym czasie cesarz zażądał zwrotu oryginalnych akt tego Soboru. Patriarcha odmówił i dla większego bezpieczeństwa kazał zamurować manuskrypt w ołtarzu kościoła Hagia Sophia, ale intendent Kalepodiusz ukraść akta i doręczył je cesarzowi⁶⁶ Upadek Macedoniusza był przesądzony. 6 VIII 511 r. został zwołany synod, który złożył go z urzędu, a w nocy doręczono mu akt wygnania. Patriarcha usłyszał od *magister officiorum* Celera, że imperator nakazał jego wygnanie i ma on udać się za swym poprzednikiem do Euchaity⁶⁷ Jego następcą został Tymoteusz (511-518), całkowicie uległy wobec cesarza.

Po tych wydarzeniach zebrał się zimą 511-512 r. w Sydonie synod mający na celu potępienie Soboru Chalcedońskiego oraz usunięcie patriarchów Flawiana z Antiochii i Eliasza z Jerozolimy⁶⁸ Tymczasem ci ostatni zdobyli większość. Doszło do rozruchów i bijatyk, skutkiem czego cesarz

⁶⁴ E w a g r i u s z S c h o l a s t y k, dz. cyt., ks. III, rozdz. 44 (s. 167 n.).

⁶⁵ T h e o d o r u s L e c t o r, dz. cyt., ks. II, nr 27 (kol. 198 n.).

⁶⁶ T h e o p h a n e s, dz. cyt., nr 133 (kol. 366). Por. W. H. C. F r e n d, *The Fall of Macedonius in 511 A. Suggestion*, Göttingen 1979, s. 1-16.

⁶⁷ E w a g r i u s z S c h o l a s t y k, dz. cyt., ks. III, rozdz. 32 (s. 146); M a r c e l l i n u s C o m e s, dz. cyt., nr 4 (s. 97); V i c t o r T o n n e n n e n s i s, dz. cyt., w. 26-28 (s. 192); Z a c h a r i a s R h e t o r, dz. cyt., t. II, ks. VII (s. 26-33); L i b e r a t u s, dz. cyt., s. 133. Liberatus podkreśla, że stało się to głównie za radą Sewera.

⁶⁸ S e v e r u s A n t i o c h e n s i s, [Ep.] XXXIX, [w:] *A Collection of Letters of Severus of Antioch, from numerous Syriac manuscripts*, ed. and transl. E. W. Brooks, (Patrologia Orientalis, t. XII, fasc. 2), Paris 1919, s. 295-305. Brali w nim udział po stronie monofizytów Filoksen i Sewer. Ten ostatni pisze o tym we wspomnianym tu liście (s. 297). Zob. S t e i n, dz. cyt., t. II, s. 171-174.

zdecydował się usunąć Flawiana do Petry. Potwierdził tę decyzję synod z Laodycei⁶⁹

6 XI 512 r. został wyświęcony na patriarchę Antiochii Sewer⁷⁰ Rzucił on natychmiast anatemę na Chalcedon i *Tomus* pap. Leona Wielkiego, a przyjmując *Henotikon*, interpretował go wyraźnie w sensie monofizycznym⁷¹

W tym samym czasie, gdy Sewer został patriarchą Antiochii, w Konstantynopolu na nowo rozgorzały walki. Wygnany Macedoniusz zachował wielu zwolenników, a Tymoteusza traktował jak intruza. 4 XI 512 r. Marinus z Apamei z polecenia cesarza zaproponował odśpiewanie *Trishagionu* z dodatkiem teopasyjnym, co lud przyjął jako prowokację ze strony monofizytów. Rozruchy były nieuniknione. Dwa dni potem wielka procesja, jaka miała się odbyć na pamiątkę deszczu popiołów⁷², który spadł na Konstantynopol, przerodziła się w rozruchy. Spalono domy Marinusa i cesarskiego siostrzeńca Pompejusza, zburzono posągi cesarza i zażądano tronu dla Areobindusa, męża Juliany Anicji, wnuczki Walentyniana III. Żołnierzy i dostojników obrzucono kamieniami⁷³ Anastazy ogłosił, że udaje się do hipodromu w celu złożenia władzy. I rzeczywiście pojawił się bez korony, w żałobnym stroju, oznajmiając swoją gotowość do abdykacji⁷⁴ To uspokoiło tłum do tego stopnia, iż zaczęto prosić imperatora, by pozostał na tronie. Gdy tylko zgromadzenie rozeszło się do domów, cesarz kazał aresztować przywódców rozruchów⁷⁵

⁶⁹ Zacharias Rhetor, dz. cyt., t. II, ks. VII (s. 36 n.). Patriarcha Jerozolimy Eliasz ostatecznie został zesłany do Aily (Elath) nad Morzem Czerwonym, gdzie zmarł 20 VII 518 r. (zob. R. Janin, *Elie*, [w:] *Dictionnaire d'histoire et de géographie ecclésiastiques*, t. XIV, réd. A. Baudrillart [i in.], Paris 1960, s. 189 n.).

⁷⁰ Eutychius, *Annales*, PG 111, 1064; Schwartz, dz. cyt., s. 241.

⁷¹ Severus Antiochenensis, *A Collection of Letters of Severus of Antioch* [...], s. 316-321.

⁷² Marcellinus Comes, dz. cyt., nr 5 (s. 97).

⁷³ Joannes Malalas, *Chronographia*, PG 97, 602 n.; *Chronicon Paschale*, PG 92, 609; Cyrill Schythopolis, *Vita Sabae*, (Texte und Untersuchungen zur Geschichte der Altchristlichen Literatur, Bd. XLIX), hrsg. von E. Schwartz, Leipzig 1939, s. 146.

⁷⁴ Marcellinus Comes, dz. cyt., nr 5-7 (s. 97 n.); Joannes Malalas, dz. cyt., kol. 603; Victor Tonnennensis, dz. cyt., s. 195; Ewagriusz Scholastyk, dz. cyt., ks. III, rozdz. 44 (s. 167 n.).

⁷⁵ Victor Tonnennensis, dz. cyt., s. 196. Zob. Stein, dz. cyt., t. II, s. 178 n.

Tak przedstawiała się sytuacja na Wschodzie w okresie, gdy Symmach uzyskiwał ostateczne uznanie i mógł ponownie więcej uwagi poświęcić napiętym sprawom Kościoła. Cesarz, który, jak powiedzieliśmy, skłaniał się coraz bardziej ku monofizytyzmowi, wysłał do papieża list z obelgami. Nazywał w nim Symmacha manichejczykiem, lichwiarzem, powątpiewał o autentyczności jego święceń i zarzucał Symmachowi, że w porozumieniu z Senatem nałożył na niego klątwę⁷⁶

Na tak grubiański atak ze strony cesarza Symmach zareagował ciętą ripostą⁷⁷ Zapewniając Anastazego, że jego obelgi traktuje jako zaszczyt, a upokorzenia jako wyraz czci – w stylu swego poprzednika, pap. Gelazego, odparł brutalne zarzuty jeden po drugim. Następnie sam przeszedł do ataku. Oskarżył cesarza, że utrzymuje więź z heretykami, występuje przeciw św. Piotrowi w osobie jego następcy, prześladuje tych, którzy nie chcą mieć nic wspólnego z heretykami, wynosi się nad władzę duchowną, chociaż ona jest wyższa od cesarskiej. Stwierdził, że ponieważ imperator nie chce odstąpić od Akacjusza, to tym samym zaciąga na siebie ekskomunikę, jednakże wystarczyłoby w tym względzie pójść za wskazaniem Stolicy Apostolskiej, a władca stanie się na nowo uczestnikiem wspólnoty ze „św. Piotrem”⁷⁸ W zakończeniu listu Symmach groził cesarzowi sądem Bożym, i to w sposób tak ostry, że Anastazy nie mógł mieć wątpliwości co do nieustępliwości papieża w omawianej sprawie.

W czasie, kiedy następowały wspomniane tu deportacje patriarchów najważniejszych stolic biskupich na Wschodzie, grupa biskupów wschodnio-bałkańskich skierowała do papieża prośbę o nieodmawianie im wspólnoty z Kościołem, mimo iż pozostają oni w klątwie rzuconej na Akacjusza⁷⁹ Biskupi piszą, że papież nie może ich odrzucać, bo to, iż utrzymują kontakty ze zwolennikami potępionego patriarchy Akacjusza, jest podyktowane nie umiłowaniem doczesnego życia, lecz troską o zbawienie owiec, których są pasterzami⁸⁰ Następnie proszą usilnie zastępcę Chrystusa⁸¹, by pośpieszył się z uleczeniem rozdarcia Kościoła, argumentując, że papież przecież może pójść w ślady swoich poprzedników i nauczać o dwoistości

⁷⁶ Thiel, *Notitia* VII (s. 738).

⁷⁷ Thiel, nr 10 (s. 700-708); Jaffé, nr 761 List pisany ok. 510 r., tłumaczony w: H. R a h n e r, *Kościół a państwo we wczesnym średniowieczu*, tł. [z jęz. niem.] M. i J. Radożyccy, Warszawa 1986, s. 171. Por. H a a c k e, dz. cyt., s. 67

⁷⁸ R a h n e r, dz. cyt., s. 171.

⁷⁹ Thiel, nr 12 (s. 709-717).

⁸⁰ Thiel, nr 12 (s. 712).

⁸¹ Thiel, nr 12 (s. 712).

natur i jedności osób w Chrystusie. Oni ze swej strony wyznają, że „ex duabus naturis et in duabus naturis”, i odrzucają „unam naturam post adunationem”⁸²

To szczere wołanie o pomoc nie doczekało się bezpośredniej odpowiedzi. Dopiero po wybuchu walk o *Trishagion* w Konstantynopolu papież napisał list do biskupów, prezbiterów i ludu Ilirii, Dardanii i Dacji, gdzie znaleźć można pośrednią odpowiedź⁸³. W piśmie tym papież twierdzi, że raz wydany wyrok nie może być pozbawiony mocy przez inne postanowienia. Wzywając do składania świadectwa wierze, nawet poprzez męczeństwo, oznajmia, że Stolica Apostolska będzie utrzymywać jedność tylko z tymi, którzy będą się trzymać z dala od „jadu” Eutychesa, Tymoteusza „Kota”, Piotrow „Jąkały” i Folusznika, Dioskura oraz Akacjusza, który sam siebie osądził⁸⁴. Tak więc papież w dalszym ciągu utrzymywał twardy kurs w sprawie jedności Kościoła. Zmarł 19 VII 514 r., do końca strzegąc postanowień Soboru Chalcedońskiego. Rozdarcie w Kościele trwało nadal i na zmianę sytuacji trzeba było jeszcze poczekać.

*

Blisko siedemdziesięcioletnie zmagania wokół uznania prawd wiary w wydaniu Chalcedonu w całym Kościele miały swój szczególny epizod po ogłoszeniu przez ces. Zenona edyktu *Henotikon*. Cały splot wydarzeń związanych z prośbą wprowadzenia go w życie z pominięciem opinii Stolicy Apostolskiej spowodował 35-letni rozłam między Rzymem a Konstantynopolem, zwany schizmą akacjańską.

Pierwszoplanową rolę w propagowaniu i szczerzej obronie Chalcedonu odgrywała Stolica Apostolska. Nic więc dziwnego, że po zaistnieniu rozłamu papieże Gelazy I, Anastazy II i Symmach, świadomi, jaką raną w Kościele jest schizma, podjęli wielorakie próby rychłego jej zakończenia i uleczenia sytuacji wynikłej z niesubordynacji Konstantynopola.

Nadzieje na przywrócenie jedności wzrosły, gdy po śmierci ces. Zenona w 491 r. tron objął Anastazy I. Skądinąd wybitny władca, jednakże w kwestii zakończenia podziału w Kościele okazywał skostniały upór. Mimo to

⁸² Thiel, nr 12 (s. 715 n.). Por. H o f m a n n, art. cyt., s. 72.

⁸³ Coll. Avell., nr 104 (s. 487); Jaffé, nr 763. O dacie tego listu zob. S c h w a r t z, dz. cyt., s. 169.

⁸⁴ Coll. Avell., nr 104: „[...] adversus seipsum dicens ipse sententiam” (s. 489). Por. H a a c k e, dz. cyt., s. 67

dzięki wysiłkom wspomnianych papieży sprawa przywrócenia jedności dojrzewała ku pomyślnemu rozwiązaniu.

DIE BEMÜHUNGEN DER PÄPSTE GELASIUS I., ANASTASIUS II.
UND SYMMACHUS UM DIE BEENDIGUNG DES ACACIANISCHEN SCHISMAS

Z u s a m m e n f a s s u n g

Aufgabe des Artikels ist es, die vielfältigen Bemühungen des Heiligen Stuhls um eine Wiederherstellung der Einheit zwischen Rom und Konstantinopel aufzuzeigen. Trotz des Todes von Patriarch Acacius (489) und Kaiser Zenon (491), der beiden Hauptverursacher der Spaltung, dauerte das Schisma weiter an. Hoffnung auf seine Beendigung entstand, als Anastasius I. den Kaiserthron bestieg. Papst Gelasius I. (492-496) nahm sofort Verhandlungen auf. Leider erlaubte der Cäsaropapismus – diese bleibende Krankheit von Byzanz – auch diesmal keine Fortschritte in den Vereinigungsverhandlungen.

Nach dem Tode von Gelasius I. bestieg Anastasius II. den päpstlichen Thron (496-498). In einem Schreiben an den Kaiser, seinen Namensvetter, benachrichtigte er ihn von seiner Wahl und äußerte den Wunsch, die Spaltung in der Kirche endlich positiv zu überwinden. Allerdings unterbrach der schnelle Tod des Papstes diese Gespräche bald wieder. Sein Nachfolger, Symmachus (498-514), konnte erst nach Beilegung des Streits um seine Wahl in Rom seine Aufmerksamkeit wieder den Fragen der Kirche im Osten widmen. Leider verhärten die groben Ausfälle des Kaisers gegen die Person des Papstes die Standpunkte. Der Papst erteilte den Vorwürfen des Kaisers jedoch eine gehörige Abfuhr und behielt seinen harten Kurs in der Frage der Einheit bis zum Schluß bei. Auf eine Veränderung der Situation mußte geduldig gewartet werden.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich